

IV Czwartek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 13,16-20): A kiedy im umy? nogi (...) rzek? do nich: «Zaprawd?, zaprawd?, powiadam wam: S?uga nie jest wi?kszy od swego pana ani wys?annik od tego, który go pos?a?. Wiedz?c to b?dziecie b?ogos?awieni, gdy wed?ug tego b?dziecie post?powa?. Nie mówi? o was wszystkich. Ja wiem, których wybra?em; lecz [potrzeba], aby si? wype?ni?o Pismo: Kto ze Mn? spo?ywa chleb, ten podniós? na Mnie swoj? pi?t?. Ju? teraz, zanim si? to stanie, mówi? wam, aby?cie, gdy si? stanie, uwierzyli, ?e JA JESTEM. Zaprawd?, zaprawd?, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja po?l?, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie pos?a?».

«A kiedy im umy? nogi ...»

Rev. D. David COMPTE i Verdaguer
(Manlleu, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, tak jak w tych filmach, które rozpoczynaj? si? retrospekcj? minionych zdarze?, liturgia wspomina gest przynale??cy do Wielkiego Czwartku: Jezus myje stopy swoim uczniom (J 13, 12). I tak, ten gest - czytany z perspektywy Wielkiej Nocy— uzyskuje wieczn? aktualno??. Przypatrzmy si? jedynie trzem ideom.

W pierwszej kolejno?ci, centralnej pozycji osoby. Wydaje si?, ?e w naszym spo?ecze?stwie dzia?a? jest wska?nikiem warto?ci danej osoby. Przy takim podej?ciu ?atwo jest o to, by osoby zacz??y by? traktowane jak narz?dzia; z ?atwo?ci? u?ywamy jedni drugich. Dzi?, Ewangelia przynagla nas do zmiany tej postawy na postaw? s?u?by: drugi cz?owiek nigdy nie jest tylko narz?dziem. Chodzi o prze?ywanie duchowej jedno?ci, gdzie drugi cz?owiek — tak jak to wyrazi? Jan Pawe? II— staje si? “kim?, kto do mnie nale?y” i “darem dla mnie”, komu trzeba “da? miejsce”. Nasz j?zyk okre?li? to trafnie za pomoc? wyra?enia: “by? dla innych”. Czy potrafimy by? dla innych ludzi? S?uchamy ich, gdy do nas mówi??

W spo?ecze?stwie obrazu i komunikacji, nie jest to wiadomo?ci? do przekazania, ale

obowiązkiem do wypełnienia, do życia nim każdego dnia: «bądźcie bogosławieni, gdy według tego bądźcie postępują» (J 13,17). Być może dlatego, Mistrz nie ogranicza się do wyjaśnienia: utrwała czyn swój w pamięci swoich uczniów, który przechodzi do pamięci Kościoła; pamięci, wzywanej nieustannie do bycia kolejnym raz czynem: w życiu tylu rodzin, tylu osób.

I na koniec, małe ostrzeżenie: «Kto ze Mnie spożywa chleb, ten podnieść na Mnie swój piętę» (J 13,18). W Eucharystii, zmartwychwstały Jezus staje się naszym sługą, obmywa nam stopy. Ale fizyczna obecność nie wystarczy. Trzeba uczyć się w Eucharystii i znajdować się, by uczynić rzeczywistości postanowienie: «otrzymawszy dar miłości, umrzyjmy dla grzechu i żyjmy dla Boga» (w. Fulgencjusz z Ruspe).